

Gdańsk, maj 2024

Koncepcja programowo-organizacyjna Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia w Gdańsku

Marta Kołacz

* Koncepcja powstała w oparciu o rozmowy przeprowadzone zarówno z twórcami, jak i odbiorcami kultury, wywodzącymi się z Gdańska i całej Polski. Dziękuję wszystkim zaangażowanym osobom za poświęcony czas.

W Trójmieście wiele rzeczy udało nam się dzięki marzeniom. Z inicjatywy grupy artystów powstała zaraz po wojnie, jeszcze wtedy w zniszczonym Gdańsku i w związku z tym „z siedzibą w Sopocie” Akademia Sztuk Pięknych. Odbudowa Głównego Miasta, przy aktywnym udziale gdańskiego środowiska artystycznego, wydawała się marzeniem nierealistycznym. Teatr Bim-Bom, ale także inne teatry studenckie powstawały z marzeń i stanowiły wspólnoty marzycieli. Gdańsk lat 80. był miastem buntu, w którym alternatywni muzycy i antysystemowi twórcy marzyli o wolności. Na Wyspie Spichrzów, wykorzystując to co „niczyje” i opuszczone, granice przestrzeni i marzeń testowali młodzi artyści. W Stoczni im. Lenina z marzeń, że inna rzeczywistość jest możliwa, narodziła się Solidarność. Zaś na gdańskim Dolnym Mieście z marzeń artystów i dzięki ich determinacji w budynku dawnej opuszczonej łaźni miejskiej w 1998 r. powstało Centrum Sztuki Współczesnej.

Wierzę, że również dziś potrzebujemy marzyć. Potrzebujemy wspólnot i opowieści, które takie wspólnoty łączą. Bardziej nawet niż w poprzednich dekadach, w obliczu wyzwań wobec których stajemy jako społeczności, potrzebujemy dobrych i mądrych instytucji publicznych, które pomogą zrozumieć i oswoić świat. Takich, które stawiają trudne pytania i diagnozy, jednocześnie pozwalając nam marzyć i prototypować. Potrzebujemy dziś instytucji kultury, w których spotkać i rozwijać się mogą marzenia twórców, pracowników i publiczności, osób o różnorodnych kompetencjach, potrzebach i wrażliwości.

Przez ostatnie dwa miesiące chodziłam śladami historii i działań Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia. Odebrałam szereg wizyt studyjnych w obu lokalizacjach, przeprowadziłam badania terenowe, analizowałam zrealizowane działania, program wystawienniczy i edukacyjny, zagłębiałam się w publikacje i analizowałam przestrzeń zarówno wewnątrz jak i dookoła. A także i przede wszystkim rozmawiałam. Zadawałam sobie i wielu innym osobom pytanie - *Co by się stało gdyby Łaźnia zniknęła? Gdyby po prostu jej nie było?* To prowokacyjne pytanie o sens przyszłych działań stało się punktem wyjścia do niżej opisanej propozycji.

ŁAŻNIA DZIŚ

W opinii wielu osób Łaźnia jest dziś instytucją niewidoczną na mapie gdańskiej, a także ogólnopolskiej kultury i niezwykle hermetyczną. Sytuacji nie zmieniły znacząco zeszłoroczne obchody 25 urodzin CSW. Choć Łaźnia wydaje się instytucją, która ma wszystko, co potrzeba i co składa się na klasyczny program placówki zajmującej się sztuką współczesną, działania te w niewielkim stopniu przekładają się na jej wizerunek i odbiór społeczny. Sytuacja Łaźni wpisuje się zresztą w szerszy, ogólnopolski kryzys z jakim mierzą się dziś publiczne instytucje kultury, tracąc uwagę na rzecz przestrzeni komercyjnych i niezależnych, a także spędzania wolnego czasu w świecie wirtualnym.

Zorganizowane w ostatnim czasie wystawy wkomponowują się w dyskursy obecne w międzynarodowej sztuce współczesnej. Wśród ciekawych inicjatyw wskazać można chociażby: *O przestrzeni publicznej i innych utopiach: prace Berta Theisa z lat 1993-2016 z 2022 r.*, wystawa *Ellen Harvey Missing you z 2023* czy zorganizowaną w ramach obchodów 25-lecia *TSAIBERNETYKA: transgeneracyjna sztuka cybernetyczna Wen-Ying Tsai, London Tsai, Ming Tsai*. Odbývają się tu prezentacje związanych z lokalnym środowiskiem artystów - *Wystawa Pułapki i przynęty* Anny Orbachewskiej czy *Ja pójdę górą, a ty doliną* Wojciecha Zamiary. W programie odnajdziemy też instalacje *site specific* np. *Znikając* Elżbiety Jabłońskiej, czy najnowsza wystawa Jacka Dominiczaka - *spragnieni miasta*. Do ważnych inicjatyw należała również wystawa *Mogę mówić tylko o wojnie!* *Mogę mówić nie tylko o wojnie*. Różnorodny program wystawienniczy przeczy, słyszanej przeze mnie wielokrotnie w trakcie indywidualnych rozmów tezie, że w Łaźni nie dzieje się nic ciekawego. Widoczne jest natomiast, że program wystaw powstaje często w oderwaniu od pozostałej działalności. Poza oprowadzeniami, wystawom nie towarzyszą (lub jest ich niewiele) spotkania, konferencje, warsztaty, które dawałyby widzom szansę pogłębienia treści. Stosunkowo nieduża skala przestrzeni wystawienniczych nie umożliwia budowy większych wystaw narracyjnych czy kompleksowych przeglądów monograficznych. Wymusza to na zespole komponowanie programu w oparciu o niewielkie realizacje. Powoduje też, że wystawy w Łaźni nie wyróżniają się na tle innych miejsc w Trójmieście prezentujących sztukę współczesną. Ekspozycje cierpią też często na brak dobrej aranżacji, która byłaby narzędziem wspierającym kuratorską narrację, a także brak dobrej dokumentacji fotograficznej, którą można by obejrzeć na stronie (Na sekcję foto natrafiłam przypadkiem. Przy opisie wystaw, często nie ma dokumentacji fotograficznej.). Wiele ze wskazanych rzeczy wynika zapewne z niewielkiego budżetu jaki przeznaczony jest na pojedyncze realizacje, przy jednocześnie dość dynamicznie zmieniającym się programie wystawienniczym.

Informacje o wystawach, co prawda pojawiają się na łamach magazynów branżowych. Są to jednak zapowiedzi na podstawie tekstów prasowych, artykuły sponsorowane, niemal nieobecna zaś jest krytyka. Pokazuje to ich niewielki oddźwięk w środowisku ogólnopolskim. Jednocześnie opisy wystaw są często enigmatyczne, tytuły niepotrzebnie skomplikowane, co potęguje wrażenie niedostępności programu CSW i wpływa na jego postrzeganie przez lokalnych odbiorców kultury.

Jedną z najbardziej rozpoznawalnych inicjatyw Łaźni jest *Galeria Zewnętrzna Miasta Gdańska*. Na nakierowanie programu na kwestie związane ze sztuką w przestrzeni publicznej wskazuje zarówno osobny dział programowy jak i zrealizowane w przeszłości i obecnie działania. Stanowią one niewątpliwą wartość, są projektami o wymiernej wartości artystycznej, ich dzisiejszy stan pokazuje jednocześnie jak ważne jest jednak, abyśmy projektując takie działania zadbali w przyszłości o fundusze na ich konserwację. Jako znany w lokalnym środowisku i wskazywany jako ciekawa inicjatywa jest program *LKW Gallery*, w którym w prezentowana jest aktywność młodego pokolenia artystów. Są to jednak wydarzenia okazjonalne, nie budujące regularnego repertuaru. Przez większość czasu umieszczona w kontenerze galeria stoi zamknięta, a teren wokół jest zdegradowany. Również sam pojazd nie jest czytelnie opisany i przez większość badanych osób jego obecność nie była powiązana z programem Łaźni. Do wartościowych inicjatyw należy najmłodszy projekt czyli *GAPS - Gdańsk. Artyści. Przestrzeń. Sztuka* - baza danych będąca inwentaryzacją znajdujących się w przestrzeni miasta realizacji artystycznych. Wyznacza ona Łaźni bardzo ciekawą i wartą dalszego rozwijania rolę również jako opiekuna i promotora działań artystów w przestrzeni miasta, nie zaś jedynie producenta nowych realizacji.

Łaźnia posiada również własną kolekcję, która powstała w początkowym okresie istnienia instytucji. Nie jest ona w tej chwili eksponowana, na stronie www brak informacji o zbiorze. Moja wiedza opiera się na katalogu "Łaźnia. Architektura, sztuka i historia" z 2008 r¹. i rozmowach z lokalnym środowiskiem artystycznym. Jednak sama obecność kolekcji to wart podkreślenia element, do którego odniosę się później w koncepcji.

Wyjątkowym na mapie gdańskiej kultury zasobem są sieci współpracy międzynarodowej wypracowane przez Łaźnię na przestrzeni lat. Dzięki nim instytucja realizuje projekty długofalowe jak np *Art & Science Meeting*, a także rezydencje artystyczne. Zarówno jednak w przypadku wydarzeń zrealizowanych w ramach tego pierwszego, jak i rezydencji, ciężko patrząc dziś z zewnątrz dostrzec oddziaływanie tych projektów na większą skalę, zarówno w orbicie miejskiej jak i ogólnopolskiej czy międzynarodowej. Dzisiejsze oddziaływanie i aktualność programu *Art & Science* w obecnej formule wymaga namysłu, przepracować należy niedostępny

¹ M. Taraszkiewicz-Zwolicka, *Sztuka współczesna w zbiorach CSW Łaźnia* [w:] *Łaźnia. Architektura, sztuka i historia*, Gdańsk 2008.

i wykluczający język tytułów, tekstów prasowych i publikacji.

W Polsce wciąż brakuje nam dobrej edukacji kulturalnej, która jest niezbędna do poruszania się w obecnym świecie i która powinna być przedmiotem naszej wspólnej troski. W Łażni taka edukacja od dawna jest realizowana. Instytucja jest często przywoływana jako przykład modelowo prowadzonej edukacji i lidera w tym zakresie. Na taką opinię składają się jej wieloletni dorobek w dziedzinie edukacji przez sztukę i rewitalizacji poprzez edukację artystyczną. Warte podkreślenia są chociażby prowadzone przez zespół "lekcje sztuki" czyli darmowe warsztaty dotyczące sztuki współczesnej dla okolicznych szkół. Jest to inicjatywa szczególnie cenna ze względu to, że instytucja znajduje się w dzielnicach zdegradowanych, objętych programami rewitalizacji. Przez lata edukatorzy Łażni nie tylko prowadzili zajęcia na terenie instytucji, ale wychodzili w przestrzeń dzielnicy. Wchodzili także, co wcale nieoczywiste, wraz z artystami do okolicznych szkół, tworząc tam we współpracy ze szkolną społecznością prace artystyczne. Łażnia w swoich działaniach podkreśla i wdraża idee dostępności. Jedną z jej najnowszych działań jest współtworzenie *Otwartej Sieci Ludzi Kultury - Reagujemy*, której celem jest wzajemne wspieranie się m.in. w projektach realizowanych z osobami z doświadczeniem migranckim i/lub uchodźczym.

Widać też pewien dualizm w działalności instytucji. Z jednej strony zespół ma know-how, wdraża dostępcie rozwiązania m.in. tyflografiki, pokój wyciszeń czy oprowadzania z audiodeskrypcją. Wie, jak ważna jest przestrzeń. Z drugiej strony dostępność realizowana jest na poziomie wybiórczych elementów, wizyta na miejscu ujawnia brak spójnego systemu.

Uzupełnieniem oferty jest działalność Kina w Łażni 2. KinoPort pomyślany jest jako kino studyjne i skupia się przede wszystkim na mieszkańcach dzielnicy, co wydaje się założeniem trafionym. Warto także docenić, że kino organizuje autorskie cykle, co mogłoby je jeszcze bardziej wyróżniać z sieci gdańskich kin.

Lokalizacja Łażni poza centrum i niewyróżniająca się propozycja programowa, zbliżona do tego, co oferują inne, bardziej atrakcyjnie położone miejsca, powoduje, że zwyczajnie przegrywa ona walkę o uwagę widza. Nie jest to jednak pełen obraz sytuacji. W przeprowadzonych przeze mnie rozmowach, pojawia się wątek "wielofunkcyjnego obszaru oferującego w jednym czasie różne możliwości" jako powodu w kierowaniu się wyborem oferty. Jednym z najczęściej wskazywanych, szczególnie wśród młodych ludzi z którymi rozmawiałam, powodów jest możliwość wspólnego spędzenia czasu razem, wybierają oni miejsce, które oprócz samej wystawy czy wydarzenia zaoferuje im również inne możliwości spędzenia czasu i atrakcyjną przestrzeń. Stąd popularność miejsc położonych na terenie Stoczni, która stała się dziś jednym z ulubionych miejsc spędzania wolnego czasu.

Wśród argumentów pojawiających się jako powód nieuczestniczenia w organizowanych przez Łaźnię wydarzeniach powtarza się peryferyjna lokalizacja. W przypadku lokalizacji dolno-miejskiej Łaźni 1, zarzut ten wydaje się bardziej barierą mentalną (budynek znajduje się 15 min. pieszo od fontanny Neptuna). W przypadku Łaźni 2, na obraz sytuacji wpływa, postrzeganie jako peryferyjnej i słabo skomunikowanej całej dzielnicy Nowy Port, gdzie znajduje się instytucja (mimo odległości 20 min tramwajem od centrum). Dodatkowo obie Łaźnie, choć położone 20 min jazdy samochodem od siebie, nie są ze sobą w łatwy sposób spięte poprzez komunikację miejską (sugerowana trasa tramwajem zakłada konieczność przesiadki i trwa 50 minut). W związku z tym, ich oferta bywa traktowana jako adresowana głównie do mieszkańców dzielnic, w których są ulokowane. Widać tu brak postrzegania samej Łaźni 1 i 2, ale i jej najbliższej okolicy jako wspomnianego wyżej "wielofunkcyjnego obszaru oferującego w jednym czasie różne możliwości", który mógłby stanowić motywację do odwiedzenia lokalizacji.

"To nie są dobrzy sąsiedzi" - usłyszałam podczas jednej z wizyt przed Łaźnią 1 od mieszkańca sąsiedniej kamienicy. Jest to opinia warta dalszego pogłębienia, w kontekście rewitalizującego charakteru instytucji i dużej edukacyjnej pracy, którą wykonuje. Choć Łaźnia 1 i 2 są elementem Gminnego Programu Rewitalizacji, właściwie jeśli chodzi o dobre przestrzenie same ich potrzebują. Oba budynki CSW w żaden sposób nie oddziałują na najbliższe otoczenie. W niczym nie wyróżniają się na tle sąsiedniej architektury. Brak oznaczeń, informacji o godzinach otwarcia czy choćby minimalnego akcentu powitalnego powoduje, że do Łaźni właściwie nie można wejść z ulicy - tylko wtajemniczeni wiedzą, że w środku może znajdować się coś wartego uwagi. Z perspektyw rozwiązań projektowania uniwersalnego oba budynki, a szczególnie ich otoczenie, to raczej antyprzykłady dostępności, otwartości i demokratyzacji przestrzeni. Rachityczny, nieużywany plac zabaw przy budynku w Nowym Porcie i stale zaparkowane samochody przed wejściem do Łaźni na Dolnym Mieście tylko potwierdzają tę w sumie smutną konstatację.

Choć oba budynki zostały niedawno wyremontowane, ich wnętrza wymagają ponownego namysłu zarówno nad układem organizacyjno-funkcyjnym, jak i atrakcyjnym wykorzystaniem przestrzeni. Wnętrza budynku Łaźni 2 autorstwa Jacka Dominiczaka ulegają degradacji poprzez nieadekwatne dodatki - często najtańsze, wyglądające na przypadkowo wstawione elementy jak np. ekspozytory czy śmietniki. Widać tu brak świadomego zarządzania przestrzenią. W ostatnim czasie w strefie obsługi widza przy toaletach, w miejscu zupełnie nieadekwatnym, pojawiły się szafy biurowe (jest to też trop, że być może zaplecze techniczne jest zbyt małe). Również w Łaźni 1 należałoby zastanowić się nad wykorzystaniem labiryntu pomieszczeń spełniających dziś rolę strefy wejścia i pomieszczeń wystawienniczych i warsztatowych. Nie jest to dziś atrakcyjna przestrzeń do spędzania wolnego czasu.

Ważną kwestią, która ma wpływ na obecną sytuację Łaźni i powinna być ujęta w tym opracowaniu jest również środowisko kultury trójmiejskiej, w którym instytucja funkcjonuje. Od 1998 roku, kiedy Łaźnia powstała, pojawiły się w Gdańsku kolejne instytucje kultury zajmujące się w całości lub dodatkowo sztuką współczesną. Obecnie mamy do czynienia z wzajemną kanibalizacją instytucji kultury i miejsc, zarówno komercyjnych, jak i nie, zajmujących się sztuką. Organizacją wystaw i artystycznych wydarzeń zajmuje się dziś w Gdańsku i całym Trójmieście oprócz galerii sztuki wiele podmiotów od teatrów i uczelni poprzez domy kultury i biblioteki po kawiarnie i miejsca komercyjne. Podobnie zresztą jak sztuką w przestrzeni publicznej, rezydencjami dla artystów czy edukacją artystyczną. Wszystkie te znajdujące się w polu sztuki podmioty walczą o uwagę widza, wiele z nich dodatkowo o ciągły wzrost mierników potrzebnych w przedstawianych organizatorom sprawozdaniach. Pokazuje to aktywność i witalność środowiska gdańskiego, a także szerszy międzynarodowy trend - rozumienie, że sztuka jest dziś ważnym elementem życia społecznego. Jednocześnie często jednak powoduje (z perspektywy widza) powielanie oferty. Wybiera on więc to co bardziej medialnie nagłośnione, bardziej dostępne lub też znajduje się w atrakcyjnej lokalizacji. Sytuacja w Gdańsku potwierdza diagnozę Marka Krajewskiego. Publiczne instytucje sztuki straciły status miejsc wyjątkowych. Przestały być niezbędne do uczestniczenia w kulturze. „Nie są również potrzebne w roli filtrów, które mocą swojego autorytetu odsiewają wybitne dzieła od kulturowego towaru drugiej kategorii. Stają się zbędne jako podmioty, które wyznaczają zobowiązania do uczestnictwa w określonych formach kultury.”²

Łaźnia posiada ważny mit założycielski. Powstała oddolnie, dzięki determinacji lokalnego środowiska artystycznego. W jednym z wywiadów, wspominając potrzebę utworzenia Łaźni, Grzegorz Klaman powiedział: „Nie mieliśmy galerii, nie mieliśmy muzeum, nie mieliśmy opieki, dzięki której idziesz gdzieś i przytulasz się do instytucji, która jest ci przyjazna.”³ I choć powstanie Łaźni to wymagająca przepracowania z historycznego dystansu, opowieść naznaczona sporem i trudnymi relacjami (którą Łaźnia powinna się zająć) wyznacza ona jednocześnie ważny kierunek działań instytucji jako ambasady artystek i artystów. Gdańskie środowisko stanowi niezwykle ciekawą scenę artystyczną, której historia wciąż nie doczekała się adekwatnych opracowań. Brakuje krytycznych studiów, publikacji czy pogłębionych projektów wystawienniczych. Również samo środowisko nie jest wystarczająco reprezentowane na zewnątrz, choć jego działalność zasługuje na promowanie na arenie międzynarodowej.

² M.Krajewski, *Po co nam Instytucje Kultury?*, Kraków 2020, s.25.

³ Każda sztuka jest polityczna. Rozmowa z Grzegorzem Klamanem [w:] *sztukapubliczna.pl* <https://sztukapubliczna.pl/pl/kazda-sztuka-jest-polityczna-grzegorz-klaman/czytaj/108>

Uzasadniając istnienie Łazni i sens istnienia instytucji zajmujących się sztuką w ogóle, łatwo wpaść w patos lub instrumentalizację. Współczesna kultura bardzo często usprawiedliwiona jest językiem ekonomii, poprzez mierniki - ilość wytworzonych działań, frekwencję, udział w PKB. Można by więc uzasadnić 25-letnią działalność przez ogromną ilość inicjatyw zrealizowanych zarówno na poziomie lokalnym, jak i międzynarodowym i ilością uczestników tych działań. W taki również sposób można skonstruować nowy program na nadchodzące lata. W takim rozumieniu kultury umykają nam jednak wartości, których potrzebujemy jako jednostki i wspólnoty, a których generatorami są często przecież właśnie instytucje kultury. Wartości ciężiej jest sparametryzować i być może również dlatego nie tak łatwo umiemy dostrzec ich brak. Choć Łaznia ma swój statut, wyraźnie określający do czego 25 lat temu została powołana, to jednocześnie kultura jest tą sferą życia, w której najsilniej widoczne są symptomy radykalnych zmian społecznych, technologicznych i politycznych, których dziś doświadczamy. Dlatego instytucje powinny nieustannie aktualizować swoje cele, by służyć społecznościom dla których zostały powołane. W przypadku Łazni warto to zrobić odwołując się do tradycji i posiadanego DNA, przyglądając w jaki sposób możemy reinterpretować czy nadbudowywać tamte idee we współczesnym kontekście.

Poświęcam tak dużo miejsca ewaluacji dotychczasowych działań, aby pokazać, iż obecna sytuacja Łazni nie jest oczywista. W mojej opinii zmiana skoncentrowana jedynie na przekształceniu czy uzupełnieniu oferty wystaw czy projektów edukacyjnych nie wpłynie znacząco i długofalowo na obecny stan rzeczy. Łaznia ma wyraziste DNA. Była pionierką, latarnią, która oświetlała i wyznaczała kierunki działań w instytucjach kultury. Obecnie jej impet został wytracony, a blask jest mniejszy. W międzyczasie pojawiły się w Trójmieście inne, lepiej zlokalizowane, atrakcyjniejsze wizualnie, bardziej aktywne promocyjnie instytucje. Jednak fakt, że wprowadzone przez nią działania - sztuka w przestrzeni publicznej, tworzenie sieci międzynarodowych kontaktów i programy rezydencyjne dla artystów, standardy dostępności czy w końcu edukacja jako witalny i kluczowy element działalności są dziś naśladowane w programach instytucji zajmujących się kulturą współczesną zarówno w Gdańsku jak i w całej Polsce, pokazuje trafność tamtych obserwacji i działań. Rola Łazni jako CSW - areny prezentacji sztuki aktualnej, nie ma już dziś takiego znaczenia wobec wielu innych podmiotów w Trójmieście zajmujących się z powodzeniem realizacją tego typu przedsięwzięć. Jej skala i posiadany budżet utrudniają zaś tworzenie dużych projektów. Niewielkie przestrzenie wystawiennicze, uznawana za peryferyjną lokalizacja wymagają znalezienia nowatorskiej formuły, która pozwoli zamienić ograniczenia w potencjał. Dlatego trzeba wykorzystać dziedzictwo i know-how Łazni, dopasowując je do zmieniających się potrzeb interesariuszy. Aby dzisiejsze CSW Łaznia dogoniło możliwości i ambicje miasta i jego mieszkańców, potrzebujemy uczynić je na powrót miejscem eksperymentalnym i wypracować, w oparciu o zasoby Łazni, nowy model instytucji sztuki.

NOWA WIZJA ŁAŻNI

Łażnia jest nowym typem publicznej instytucji kultury w Polsce. Jest miejscem aktywistycznym, które nie konkuruje. Zamiast tego - wspiera. Buduje wspólnoty w oparciu o gościnność i troskę. Zaproszone do współtworzenia instytucji osoby zamiast konsumentami są współtwórcami i współtwórczyniami znaczeń.

Nie tylko opowiada o świecie, ale go współkreuje. Daje możliwość bezpośredniego doświadczania sztuki. Jest ogniwem w globalnym ruchu na rzecz lokalności i lepszej, bardziej solidarnej przyszłości. Jest rozpoznawalnym laboratorium edukacji kulturalnej, testując nowe sposoby tłumaczenia i popularyzowania ambitnego programu.

Działa w modelu instytucji rozproszonej i wykorzystuje istniejące zasoby, zarówno swoje jak i miasta Gdańska. Jej elastyczność pozwala realizować aktywności o znaczeniu dzielnicowym oraz duże projekty artystyczne. Jest przestrzenią prawdziwie publiczną i takie przestrzenie pomagają współtworzyć.

MANIFEST

Potrzebujemy dziś instytucji sztuki, które odchodzą od modelu świątyni wypełnionej skarbami i niekwestionowanego eksperctwa. Są zaś „dobrem wspólnym”⁴ - niehierarchicznymi platformami, ważnymi centrami lokalnej zbiorowości, w których kreowana i doskonalona jest praktyka bycia razem.

Takie instytucje są skupione na więziach i relacjach. Są otwarte na nowe głosy, interdyscyplinarne działania i różnorodne interpretacje. Takie instytucje pełnią rolę mediatora - pośredniczą w relacjach pomiędzy jednostkami, umożliwiają spotkanie, stwarzają pretekst do usłyszenia się nawzajem, zauważenia i nazwania różnic. Poprzez sztukę ukazują wielowymiarowość świata i doświadczeń. Ale też pokazują i oświetlają to co wspólne, co łączy. Takie instytucje są przestrzeniami bezpiecznego i, co szczególnie cenne, stacjonarnego kontaktu ze sztuką i artystami, a także drugim człowiekiem. Umożliwiają spotkanie różnorodnych punktów widzenia. Jest dla nich ważne nie tylko co pokazują, ale i jakim językiem i jakimi środkami o tym opowiadają. Przestrzeń do której zapraszają jest inspirująca i dostępna. Dostępny jest także język.

⁴ *Dobro wspólne jest samoistnie generowane przez ogół i nie daje się podporządkować jakiegokolwiek interesowi poza samym dobrem wspólnym. Wymyka się ilościowym pomiarom, jest w łatwy sposób współdzielone i niemożliwe do wydzielenia jako coś, co należy do konkretnego podmiotu, dobro wspólne należy bowiem do wszystkich. W związku z tym wszyscy mają prawo decydowania o jego przeznaczeniu.* [w:] I. Stokfiszewski, *Prawo do kultury*, Warszawa 2018.

W dobrych instytucjach kultury budowane są sieci współpracy. Więzy, które umożliwiają dzielenie się efektami działań, sukcesami, ale i trudnościami. Dobre, opiekuńcze instytucje wzmacniają głos jednostek i społeczności, które tego potrzebują. Wspierają ważne społeczne tematy. Nie tylko o nich mówią, ale również wdrażają do programu działania. Nie boją się wyzwań, ani trudnych treści. Wytwarzają wspólnie wiedzę i zasoby, a potem je współdzielą. Dają swoim społecznościom narzędzia bycia w świecie. Budując poczucie mocy i sprawczości, pozwalają uwierzyć w marzenia.

WYNIKAJĄCE Z NOWEJ WIZJI I MANIFESTU KIERUNKI ROZWOJU ORAZ PRZYKŁADY ICH WDRAŻANIA

- 1. Program instytucji ma być dziełem wspólnym całej organizacji i jej otoczenia.** Współpraca stanowi istotny element programu, dlatego jest kluczowa w jego powstawaniu. Podstawą będzie przygotowana w oparciu o dokument konkursowy i w sposób partycypacyjny **Strategia działań na lata 2025 - 2030.** Program będzie ewoluował w oparciu o przygotowaną (dziś nieistniejącą) **Strategię Rozwoju Publiczności - audience development - dialog i diagnozowanie potrzeb publiczności.**
- 2. Mierniki rezultatem a nie celem.** Zarówno przygotowana strategia działań oraz strategia rozwoju publiczności będą weryfikowane nie tylko poprzez liczbę uczestników wydarzeń. Kluczowym parametrem będzie jakość doświadczenia wizyty w CSW. W tym celu wykorzystany zostanie wskaźnik NPS (Net Promoter Score) oraz wprost wynikający z niego zestaw sparametryzowanych Wartości®.
- 3. Społeczna jakość i przestrzeń** Program będzie współtworzony we współpracy z lokalnym środowiskiem. Jego celem będzie m.in. wzmocnienie oddolnych ruchów i inicjatyw na poziomie dzielnicowym, wzmocnienie ruchów i inicjatyw artystycznych na poziomie miejskim, ogólnopolskim i międzynarodowym. Przy Łażni powstanie **rada społeczna** składająca się z przedstawicieli lokalnej administracji, mieszkańców dzielnic, przedstawicieli różnych środowisk, specjalistów i specjalistek z różnych obszarów i przedstawicieli lokalnego biznesu. Pomoże ona zbierać i reprezentować różne głosy w programie. Łażnia współtworzyć będzie program społeczny w którego ramach udostępni zaangażowanym podmiotom swoją przestrzeń i zasoby na potrzeby realizacji wydarzeń. Zaprosi do współtworzenia programu

grupy i organizacje wspierające integrację imigrantów i promujące różnorodność.

4. Zarządzanie zespołem. Największym zasobem Łaźni są ludzie, którzy ją tworzą.

Instytucja posiada duży zespół pracujący w dość mocno zhierarchizowanej strukturze. Wdrażane rozwiązania będą mieć na celu większą integrację zespołu i wspieranie rozwoju kompetencji jego członków. Planowanym efektem zmian jest przeformatowanie kultury organizacyjnej CSW Łaźnia w stronę pracy w horyzontalnych zespołach projektowych o jasnosprecyzowanych zadaniach poszczególnych członków. Cel ten będzie realizowany poprzez:

- rozwój kompetencji zespołu jako kluczowego kapitału instytucji
- jasny podział zadań
- tworzenie zespołów projektowych
- cykliczne spotkania całego zespołu (co jest szczególnie ważne ze względu na zróżnicowaną strukturę i 2 lokalizacje)
- transparentne decyzje i procedury a także precyzyjnie określone ścieżki realizacji projektów
- monitorowanie postępów w oparciu o metodę zarządzania przepływem pracy
- działalność kolegium programowego, w którego skład wchodzić wszyscy pracownicy merytoryczni instytucji.

5. Nowy modus operandi - centrum rozproszone. Obie lokalizacje Łaźni zostaną silniej zespolone - wspólny program łączyć będzie oba budynki w jeden merytoryczny byt.

Scenariusz wystawy rozpisany na przestrzenie wystawiennicze w obu budynkach zwiększy możliwość tworzenia rozbudowanych narracji. W ten sam sposób funkcjonować będą projekty badawcze czy edukacyjne.

Równocześnie centrum rozproszone daje możliwość **skalowania**. Jeśli pojawi się potrzeba tworzenia większych narracji wystawienniczych, na które uda się pozyskać środki, do obecnie działających dołączane będą inne wynajęte lub pozyskane na ten cel lokalizacje. Idea skalowania uwzględnia także przestrzenie posiadane przez inne instytucje kultury w Gdańsku i współtworzenie projektów z ich udziałem. Ponieważ miasto Gdańsk nie posiada infrastruktury wystawienniczej na potrzeby realizacji dużych produkcji artystycznych, takie rozwiązanie pozwala skalować przedsięwzięcia w ramach już posiadanych zasobów.

6. Nowy modus operandi - przestrzeń elastyczna. Dotychczas jasno zdefiniowane na potrzeby edukacji, wystaw czy kina funkcje pomieszczeń będą podlegać, w zależności od realizowanego programu, reinterpretacjom. W przestrzeni wystawienniczej pojawią się koncerty, seminaria, warsztaty, w kinie - realizacje wideo uzupełniające prezentowane na piętrze wystawy, zaś sale edukacyjne staną się w razie potrzeby przestrzeniami niewielkich

interwencji czy prezentacji artystycznych. Wszystkie dotychczasowe funkcje zostaną utrzymane, zmieniać się jedynie będzie ich migrująca lokalizacja. Na potrzeby ekspozycji wykorzystane zostaną także klatka schodowa i strefa wejścia. Łaźnia ma być elastyczna, co da zespołowi możliwość wyjścia poza dotychczasową rutynę, odwiedzającym zaś pozwoli na większą eksplorację budynków.

7. **Dostępność i wygoda.** By realizować nową wizję łaźni dysponować musi przestrzeniami, które zachęcającą do bezpośredniego kontaktu ze sztuką, sprzyjają społecznym interakcjom, służą nawiązywaniu relacji i umożliwiają odpoczynek. Budynki i przestrzenie wokół łaźni staną się miastotwórcze: otwarte, dostępne i inspirujące. Celem zmian będzie uczynienie z łaźni modelowego przykładu przestrzeni, która umożliwi angażowanie się na różnych zasadach osobom z różnymi kompetencjami i potrzebami. Wprowadzone rozwiązania będą miały za zadanie pomagać publiczności z różnych środowisk w uczestnictwie w kulturze i w doświadczaniu architektury i przestrzeni publicznej. W tym celu wykorzystana zostanie m.in. synergia programu wystawienniczego, biblioteki, kina, czytelnicy, kawiarni, stref buforowych a także samych dzielnic w celu stworzenia "wielofunkcyjnego obszaru oferującego w jednym czasie różne możliwości".
8. **Zachęcająca do kontaktu i integracji przestrzeń.** Przestrzenie przed łaźnią zostaną przeprojektowane jako strefy buforowe wzmacniające widoczność i zachęcające do kontaktu. Przed łaźnią 1 pojawią się instalacje artystyczne, zieleń i miejsca do siedzenia. Zagospodarowany jako zielona przestrzeń zostanie także teren na tyłach budynku. Po usunięciu obecnych barier będą mogli z niego korzystać zarówno odwiedzający łaźnię jak i mieszkańcy sąsiednich kamienic. Zarówno w łaźni 1 jak i 2 w strefie wejścia na parterze pojawią się kawiarnie. Podstawą wyposażenia staną się meble studenckie, które powstają w pracowniach mebla Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Jednocześnie ta przestrzeń będzie wykorzystywana do organizacji niewielkich spotkań i warsztatów.
9. **Ogród zamiast parkingu. Współpraca zamiast płotu.** Teren przed łaźnią 2 zamieniony zostanie na park kieszonkowy służący wszystkim mieszkańcom. Przestrzeń parkingu zostanie przeniesiona na tył (jeśli to możliwe) lub ograniczona do minimum. Pojawi się tu ogród społecznościowy, powstaną instalacje artystyczne, które będą zachęcać do interakcji. Zlikwidowany zostanie płot oddzielający dziś łaźnię od reszty kompleksu szkolnego jako symbol otwarcia się na lokalną społeczność i współpracę ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym nr 2 (jeśli będzie to niemożliwe, płot zostanie wymieniony na mniej inwazyjną wizualnie barierę).

- 10. Sąsiedzki park w Nowym Porcie.** Łąźnia zaangażuje się w działania na rzecz przekształcenia całego, historycznego kompleksu szkolnego w Nowym Porcie w unikatowe miejsce wypoczynku i rekreacji w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji 2017-2030 i we współpracy ze znajdującym się tu Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym. Przekształcony w park teren może znacząco poprawić jakość pobytu w Ośrodku dla jego wychowanków. Zaś po godzinach lekcyjnych będzie mógł służyć lokalnej społeczności Nowego Portu, dla której brak miejsc rekreacji jest jedną z największych niedogodności w dzielnicy.⁵
- 11. Tramwaj wodny i barka.** Łąźnia zaangażuje się w działania na rzecz przywrócenia działalności gdańskiego tramwaju wodnego, który mógłby stanowić atrakcyjny sposób poruszania się pomiędzy obydwoma rozproszonymi dziś lokalizacjami (a także niedawno ponownie otworzoną po remoncie Twierdzą Wisłoujście) i resztą miasta. Sposobem na wykorzystywanie bliskiego sąsiedztwa kanałów będzie własna barka, która stanowić może element planu rewitalizacji dzielnic i wspierać statutowe działania Łąźni w obszarze rewitalizacji. Jej profil zakłada funkcję laboratorium, w którym realizowane będą projekty badawcze i edukacyjne z zakresu spekulatywności i prototypowania przyszłości. Będzie ona dodatkowo umożliwiała transport drogą wodną pomiędzy dwoma lokalizacjami.
- 12. Ekspert od przestrzeni.** Łąźnia stanie się istotnym miejscem dyskusji o przestrzeni publicznej na poziomie urbanistycznym, architektonicznym i społecznym. CSW będzie dążyć do zostania pośrednikiem pomiędzy różnymi działającymi w przestrzeni publicznej podmiotami. W tym samorządem, deweloperami, artystami i mieszkańcami. Łąźnia powinna być ujęta w **Gminnym programie rewitalizacji** nie tylko instrumentalnie jako wykonawca wydarzeń i warsztatów, ale jako zasób i ekspert od przestrzeni.
- 13. Gdańskie dziedzictwo kulturalne.** Polem współpracy z innymi podmiotami będzie również opracowywanie i popularyzacja dorobku gdańskiego środowiska, zarówno w kontekście historycznym jak i współczesnym. W tym celu Łąźnia współpracować będzie m.in. z z Nomus, Fundacją Chmura, Gdańską Galerią Fotografii, Muzeum Gdańska, Akademią Sztuk Pięknych, a także innymi podmiotami, które obecnie zajmują się tym obszarem.
- 14. Zrównoważony Rozwój.** Łąźnia będzie wdrażać rozwiązania służące budowaniu bardziej sprawiedliwej przyszłości. Instytucja będzie angażować się w pracę na rzecz zrównoważonego rozwoju określonego w Celach Zrównoważonego Rozwoju ONZ, Agendzie 2030 i aktywnie działać na rzecz podnoszenia świadomości w tym zakresie. W związku z kryzysem klimatycznym działania te podejmowane będą m.in. w obszarze zielonej transformacji.

⁵ Jako największą bolączkę 67% mieszkańców Nowego Portu wskazało brak miejsc wypoczynku i integracji. Za Gminny Program Rewitalizacji 2017 - 2030 <https://www.brg.gda.pl/rewitalizacja/gminny-program-rewitalizacji>

Program Łaźni na najbliższe lata będzie adresował kryzys klimatyczny i ekologiczny zarówno na poziomie działań merytorycznych jak i organizacyjnych. Instytucja dążyć będzie do zeroemisyjności poprzez pracę na rzecz zamkniętego obiegu materiałów, a także samodzielności energetycznej. Celem Łaźni będzie wspieranie zmian i udostępnianie podmiotom zasobów, narzędzi, i przykładów służących zmniejszenia śladu węglowego w instytucjach zajmujących się sztuką.

15. Widoczność. Jednym z najważniejszych wyzwań na najbliższe lata jest zwiększenie widoczności Łaźni. Przekaz: Łaźnia to otwarta, przyjazna, nowoczesna instytucja zajmująca się sztuką współczesną - miejsce wystaw, edukacji, rekreacji i spotkań - powinien być jasny i zrozumiały dla widzów. Budynki i otoczenie Łaźni będą komunikować jej funkcję. W tym celu pojawią się rozwiązania tak ważne, a dotychczas nieobecne jak szyld z nazwą instytucji czy informacja o godzinach otwarcia i ofercie programowej. Wyeksponowana zostanie architektura wnętrza Łaźni 2 autorstwa Jacka Dominiczaka. Poprawie widoczności służyć będzie opracowanie i wdrożenie spójnej komunikacji wizualnej i wayfindingu.

Widoczność to również większe włączenie się w życie kulturalne miasta, wzmacnianie partnerstw z innymi instytucjami i podmiotami niezależnymi, współorganizacja wystaw i wydarzeń, uczestnictwo zespołu w wydarzeniach branżowych i budowanie sieci kontaktów, budowanie wspólnoty ambasadorów, sieci wolontariatu czy udostępnianie budynków i zasobów innym podmiotom w zamian za promocję. Widoczność Łaźni to też promowanie osiągnięć całego zespołu.

16. Pozyskanie środków pozabudżetowych będzie rozwijane w oparciu o współpracę na wielu płaszczyznach. Zapisane w nowej misji Łaźni wartości są obecnie jednymi z najczęściej wspieranych obszarów w strategiach CSR w sektorze biznesowym. Łaźnia będzie również partnerem projektów i wsparciem instytucjonalnym dla organizacji pozarządowych w celu pozyskiwania środków i funduszy zewnętrznych (na wspólne działania) poprzez wsparcie merytoryczne, udostępnienie zasobów, a w niektórych przypadkach zapewnienie wkładu własnego.

17. Fundusze. Łaźnia będzie również pozyskiwać środki w oparciu o programy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, fundusze Marszałka Województwa Pomorskiego i Fundusze Europejskie m.in. Europa Kreatywna, Fundusze Wyszehradzki, Fundusze Norweskie i inne wynikające z sieci partnerstw i natury projektu. Przeprowadzony zostanie audyt potencjału komercyjnego przestrzeni. Źródłem dochodu będą także nowo utworzone kawiarnie i księgarnia.

PROGRAM MERYTORYCZNY

Program Łaźni będzie powstawał w oparciu o transformatywną moc sztuki i różnorodność pola współczesnej kultury wizualnej. Łaźnia będzie gromadzić wokół siebie osoby zorientowane na współczesną kulturę, sztukę i projektowanie. Odnosić się będziemy do współczesnych zjawisk, szukać narzędzi ich krytycznego opisu i na bieżąco reagować na aktualne wydarzenia.

W najbliższych latach zespół kuratorski Łaźni będzie szukać nowych, eksperymentalnych formuł współpracy z artystami i lokalną społecznością. Otwartość budowana będzie poprzez sojusznictwo z osobami i organizacjami, które zapraszane będą do współtworzenia programu w związku z potrzebami rozwoju w konkretnych obszarach. Celem Łaźni będzie odgrywanie aktywnej roli w kształtowaniu debaty publicznej poprzez kreowanie miejsca, w którym inspirowany i prowadzony jest dialog. Otwarcie się na inne podmioty służyć ma wzmocnieniu inicjatyw i działań artystycznych na poziomie miejskim, ogólnopolskim i międzynarodowym, a także wzmocnienie oddolnych ruchów i inicjatyw na poziomie dzielnicowym i lokalnym.

Zaprezentowany poniżej program merytoryczny stanowi punkt wyjścia do rozmowy z pracującym w instytucji zespołem kuratorskim, w momencie objęcia stanowiska przez dyrektorkę. Z pewnością ulegnie zmianom. Nowa wizja Łaźni zakłada współtworzenie programu merytorycznego przez całe kolegium kuratorskie i otoczenie instytucji, przy uwzględnieniu jego pomysłów i potrzeb (co nie jest możliwe na etapie pisania koncepcji konkursowej). Zadaniem na najbliższe trzy lata będzie znalezienie formuły, która pozwoli na większe niż obecnie „uspołecznienie” programu i zaproszenie społeczności Łaźni do jego współtworzenia. Szczegółowy program na kolejne lata będzie przedstawiany w planach merytorycznych instytucji.

Podstawę dla tworzenia programu stanowią będą następujące obszary:

I. WARTOŚCIOWA LOKALNOŚĆ

Łaźnia w 2030 roku jest **ogniwem w globalnym ruchu na rzecz lokalności**. Buduje wspólnotę poprzez zaopiekowanie potrzeb lokalnego środowiska artystów i dbanie o ich dorobek. W zglobalizowanym świecie to właśnie wzięcie w obronę i troska o to co indywidualne i lokalne wydaje się najbardziej radykalnym ruchem⁶. W sytuacji, gdy wiele galerii sztuki pokazuje to samo, wyróżnić się można przez rzetelne opracowywanie i **konsekwentne wspieranie lokalności**.

⁶ R. Solnit, *Nadzieja w mroku*, Kraków 2019, s. 182

Często to lokalna kuchnia jest powodem dla którego podróżujemy. W czasach demokratyzacji kanonu i poszukiwania w nim różnorodności, podobnie jest ze sztuką.

Łaźnia zawdzięcza powstanie trójmiejskiemu środowisku artystów, dlatego w programie będzie reprezentowany głos tego środowiska, zaś jego dorobek opracowywany i popularyzowany. Taką realizacją będzie **wystawa CUKT (Centralny Urząd Kultury Technicznej)** prezentująca dorobek powołanej w Gdańsku grupy artystów (kuratorka Mariola Balińska). Łaźnia podejmie się współpracy z Nomus nad wystawą **Gdańsk 90.** poświęconą gdańskiej scenie artystycznej lat 90. (kuratorzy: Aleksandra Grzonkowska, Monika Popow, Maksymilian Wroniszewski). Pozwoli to temu projektowi uzyskać skalę i rangę, na którą temat ten zasługuje i jednocześnie wykorzystać potencjał obu instytucji. Uzupełnieniem wystawy będzie zorganizowana przez Łaźnię konferencja z udziałem historyków teoretyków, artystów i artystek oraz osób pamiętających tamten okres. Archiwa Łaźni zostaną otworzone dla badaczy i badaczek, a instytucja zaangażuje się w opracowywanie spuścizny, ratowanie i budowanie **archiwów artystycznych osób twórczych** (we współpracy z Fundacją Chmura i Nomus).

Równocześnie w programie znajdują się działania mające na celu uczynienie Łaźni ośrodkiem wspierającym młode artystki i artystów. Planowane działania to m.in. kontynuacja projektu Windows w zreorganizowanej formule, współorganizacja wystawy **Dyplomów** wraz z gdańską ASP oraz **program mistrzowski dla młodych twórców**, który umożliwi adeptom akademii współpracę z zespołem Łaźni oraz zaproszonymi do współpracy kuratorami i krytykami. Łaźnia zaangażuje się również w projekt **Otwartych Miejskich Pracowni dla Artystów** (np. poprzez linkowanie tych miejsc na mapie miasta i ich promocję) oraz będzie dawać wsparcie instytucjonalne i merytoryczne w realizacji **Stypendiów Kulturalnych Miasta Gdańska**.

2. RÓŻNORODNA TERAŹNIEJSZOŚĆ

Świat jest miejscem pełnym zjawisk, które domagają się wyjaśnienia i wymagają analizy. Staje się takim, jakim stwarzają go nasze o nim narracje, jakim potrafimy go sobie wyobrazić. Oferta programowa Łaźni powinna wzmacniać praktyki służące upowszechnianiu sztuki współczesnej szerokiej publiczności i umożliwiające zaangażowanie się osobom o różnych kompetencjach, na różnych zasadach. Celem pracy zespołu kuratorskiego będzie wspieranie często eksperymentalnych form sztuki współczesnej, testowanie nowych formatów artystycznych i sprawdzanie hipotez przy jednoczesnym tworzeniu narracji dotyczących aktualnych, ważnych i możliwych do utożsamienia się przez różnorodną publiczność zagadnień i tematów. Więcej miejsca niż dotychczas zajmą w programie wystawy problemowe, które umożliwią tworzenie projektów wielowarstwowych, a także wzmocnią rolę Łaźni jako opinotwórczego i kreującego dyskursy ośrodka. Prezentacji współczesnej polskiej sztuki poświęcona będzie m.in. wystawa

poświęcona **mitom współczesności**, które funkcjonują we wszystkich sferach codzienności: nie tylko jako legendy, ale też w sferze społecznych uprzedzeń, stereotypów i nierówności. Wystawa skupi się na różnorodnych sposobach radzenia sobie artystów z mitami: od ujawniania, poprzez dekonstrukcję po dialog czy ironiczną grę. **Międzynarodowa wystawa o polityczności tkaniny** przypomni to medium artystyczne jako istotny środek przekazywania ważnych idei dotyczących władzy, oporu i przetrwania, ukazując bogate spektrum narracji od przemocy i wykluczenia do odporności, miłości i nadziei.

Wzmacnianiu dostępu do ważnych wydarzeń z zakresu sztuki współczesnej służyć będą prezentacje wystaw z **Pawilonu Polskiego na Biennale w Wenecji**. Po pokazaniu wystawy w weneckim pawilonie oraz w Zachęcie, Łaźnia byłaby kolejnym miejscem ekspozycji. Daje to lokalnej publiczności szansę zobaczenia jednej z najważniejszych, corocznych realizacji w sztuce polskiej. Jednocześnie sam temat weneckiego biennale (często wyznaczający co w danym momencie w globalnej sztuce aktualne) może służyć jako niezwykle wartościowy punkt inspirowania dyskusji i budowania programu wokół pokazu.

W wystawach o zasięgu międzynarodowym wzmocniony zostanie kierunek prezentacji artystek i artystów z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, a także wątek tożsamości narodowej. Taką propozycją będzie wystawa poświęcona kształtowaniu przez architekturę i projektowanie ukraińskiej tożsamości narodowej. Stanowić ona będzie pierwszą w Polsce, obejmującą okres od początku XX w. po dziś, próbę opowiedzenia **historii ukraińskiego projektowania** przez pryzmat kwestii niepodległościowych.

Programy rezydencyjne są silnym elementem tworzenia międzynarodowych partnerstw i nadal uzupełniać będą realizowane wątki programowe. W planowanym okresie nacisk zostanie położony na rezydencje artystów i artystek nastawionych na proces i działania w lokalnym kontekście. Program będzie rozwijany o obecność twórców, których działania wchodzić będą w dialog z instytucją i jej otoczeniem.

W programie znajdą się też wystawy monograficzne. Z uwagi na nową misję i społeczny charakter programu, szczególne miejsce zajmą wystawy i działania artystów i artystek czułych na konteksty społeczne, wykorzystujących sztukę jako fundament wspólnoty (Cecylia Malik, Jana Shostak).

Rewitalizacyjne cele zawarte w statucie Łaźni, a także wcześniejsze inicjatywy w obszarze sztuki w przestrzeni publicznej znajdą swoją kontynuację w programie Łaźni. Rozszerzeniu natomiast ulegnie ich zakres - odchodząc od działań sfokusowanych jedynie do artystycznych interwencji w tkance miasta w stronę holistycznej formuły i eksplorowania przestrzeni w jej urbanistycznej,

architektonicznej, projektowej, społecznej, emocjonalnej czy dźwiękowej warstwie. Łaźnia stanie się istotnym miejscem dyskusji o przestrzeni publicznej. Będzie dążyć do pośredniczenia i mediacji pomiędzy różnymi działającymi w przestrzeni podmiotami. Wśród zadań na najbliższe lata znajdzie się nie tylko tworzenie nowych realizacji, ale i opieka nad tymi już istniejącymi. Problem sztuki w przestrzeni publicznej podejmie wystawa **Na co dzień, dla wszystkich**. Prezentacja i rewaloryzacja współpracy artystów plastyków z architektami w czasach PRL-u (m.in. na Głównym Mieście w Gdańsku oraz osiedlu Zaspą) stanowić będzie punkt wyjścia do przyjrzenia się dzisiejszym praktykom miejscotwórczym, a także politykom miejskim. Wystawa stawiać będzie pytania o możliwości współtworzenia architektury i przestrzeni publicznych przez artystów i jakość tej współpracy. **Wystawa Robienie roboty** (we współpracy z Moniką Arczyńską) poświęcona współczesnym polskim architektkom i projektantkom będzie mieć na celu zaproponowanie nowych, ukrytych w cieniu, często mniej medialnych postaci w historii projektowania i wskazanie przyczyn takiego stanu rzeczy.

Tematyce przestrzeni będzie również poświęcona organizowana cyklicznie **konferencja** (we współpracy m.in. z Narodowym Instytutem Architektury i Urbanistyki, Akademią Sztuk Pięknych i magazynem Architektura Murator). Wśród proponowanych tematów pojawi się m.in. na rola sztuki w przestrzeni, ale także konieczność wykorzystania już istniejących zasobów, w tym budynków publicznych poprzez adaptowanie ich do nowych celów.

Wystawa Projektowanie w czasie kryzysu i budzącej się nadziei poświęcona latom 80. XX w. w Polsce będzie miała na celu pokazanie, jaki wpływ na projektowanie mogą mieć momenty kryzysowe. Czas kryzysu i załamania się porządku, był jednocześnie czasem kreatywności w którym ważnym środkiem przystosowania stała się wyobraźnia. Jak pisze Marek Krajewski, dziejąca się w latach 80. XX w. „rewolucja wyobraźni polegała więc przede wszystkim na powszechnej wierze w to, co nierealne, w to, iż marzenia mogą stać się rzeczywistością.”

Jednym z planowanych działań jest uczynienie z Łaźni **eksperta od edukacji kulturalnej**. Łaźnia stanie się rozpoznawalnym ekspertem od edukacji kulturalnej. Będzie laboratorium, w którym testowane będą nowe, niehierarchiczne modele uczestnictwa. Rozwijać będzie współpracę z instytucjami badawczymi, samorządami, agendami państwa, organizacjami samorządowymi czy ruchami społecznymi na tym polu. Zespół Łaźni ma wiedzę i wieloletnie doświadczenie w tym zakresie. Rozwinięte zostaną autorskie programy realizowane przez i we współpracy z artystami, mające na celu szerokie działania edukacyjne, a także współpracę ze szkołami. W przyszłości Łaźnia będzie miejscem szkolenia kadr zajmujących się edukacją artystyczną. Łaźnia otworzy się na różnorodną publiczność m.in. poprzez projekty wystawiennicze realizowane przez kuratorów edukacji. Taką propozycją jest wystawa **O sztuce współczesnej się rozmawia**, której tytuł zaczerpnięty został z wywiadu z wieloletnim edukatorem Łaźni - Mikołajem Jurkowskim. Jako

największy sukces działań edukacyjnych wskazał On, iż dla uczestniczących regularnie w warsztatach dzieci stało się naturalne, że o sztuce współczesnej się dyskutuje. Na wystawie pokazane zostaną zgromadzone w kolekcjach sztuki gdańskich instytucji kultury prace, które staną się punktem wyjścia do dialogu i budowania relacji pomiędzy instytucjami, twórcami i publicznością.

Łaźnia posiada własną kolekcję, która jest niewielka i pozostaje w ukryciu. Celem programu będzie dalszy **rozwój kolekcji** jako sposobu wspierania i promowania twórczości artystów i artystek. Łaźnia rozwijać będzie kolekcję w obszarze prac *site-specific* wchodzących w dialog z jej architekturą i najbliższym otoczeniem. Główny jednak nacisk w najbliższych latach zostanie położony na upowszechnianie wiedzy o kolekcji i znajdujących się w niej dziełach.

Program wydawniczy Łaźni będzie związany z pozostałymi elementami programu i poświęcony promocji dorobku artystów i artystek oraz autorskim badaniom w obszarze kultury wizualnej. Ukierunkowany zostanie ku książkom popularyzatorskim poświęconym nowym tendencjom w humanistyce i kulturze wizualnej, które uzupełniać będą tematy poruszane w programie wystawienniczym i projektach artystyczno-badawczych. Katalogi towarzyszące wystawom zostaną ujednolicone, tak by tworzyć mogły rozpoznawalne cykle wydawnicze.

Program kina, które znajduje się w budynku Łaźni II w Nowym Porcie zostanie wzmocniony o pokazy filmów artystycznych. Większe niż dotychczas miejsce zajmie w nim kino dokumentalne i eksperymentalne.

3. DOBRZE ZAPROJEKTOWANA PRZYSZŁOŚĆ

Łaźnia stanie się miejscem zmiany i stawiania pytań. Jej siłą napędową będzie wyznaczanie kierunku ku lepszej, bardziej sprawiedliwej, przyszłości. Jako instytucja kultury może sobie pozwolić na bycie miejscem eksperymentu i prototypowania wiedzy. CSW będzie inicjowało międzynarodowe projekty w obszarze sztuki i projektowania spekulatywnego, tak jak robi to obecnie. Wykorzystując międzynarodowe kontakty i kreując nowe partnerstwa, formuła zostanie rozszerzona w stronę koprodukcji wystaw i wydarzeń.

Na wystawie **Powrót z gwiazd** zaprezentowane i poddane dekonstrukcji zostaną funkcjonujące w obiegu scenariusze i obrazy przyszłości. Wystawie towarzyszyć będzie **Kongres Wizjonerów**, który z założenia ma się stać cykliczną, interdyscyplinarną konferencją łączącą artystów, projektantów, teoretyków a także aktywistów podejmujących w swojej pracy temat przyszłości.

NA KONIEC

Instytucje zajmujące się sztuką to latarnie oświetlające tematy, narracje i opowieści. Dają światło i uwagę. Dlatego równie istotna jak rozmowa o sztuce, jest dziś rozmowa o zajmujących się nią instytucjach. Otworzenie się na dialog i współpracę jest szansą na określenie kształtu, jaki przyjmować ma będący podstawą wzajemnych relacji program.

Stajemy dziś wobec wyzwań natury technologicznej, ekologicznej, politycznej i społecznej. Jesteśmy wyczerpani trwającymi kryzysami i konfliktami. Potrzebujemy więc testowania nowych modeli wspólnot i nowych modeli instytucji. Budowanych w oparciu o tak nam wszystkim potrzebną troskę, solidarność i gościnność. Przestrzeń eksperymentu jaką jest sztuka współczesna idealnie się do tego nadaje. Łąźnia posiada wiedzę i zasoby by to zrobić. Miasto Gdańsk zaś wielokrotnie wdrażało te Wartości w życie.

Aby budować wspólnoty, trzeba po prostu zacząć to robić. Należy zacząć od szeroko otwartych drzwi wejściowych. A potem konsekwentnie przeprojektowywać przestrzenie, relacje, narracje na rzecz tych bardziej różnorodnych, włączających i dostępnych. Tylko w ten sposób możemy tworzyć wokół instytucji wspólnotę, która będzie nie tylko angażowała się w jej działania, ale także wspierała jej publiczne finansowanie.

Przywoływana wizja może wydawać się naiwna, a nawet utopijna. Brzmi jak marzenie. Marzenia się nie spełniają. Ale marzenia warto spełniać.